

## **1. Decyzja o plebiscycie .**

Traktat wersalski zawarto podczas konferencji pokojowej w Paryżu po przegranej przez Niemcy I wojny światowej . Konferencja trwała od **18 stycznia 1919 roku do 21 stycznia 1920 roku**. Brało w niej udział 27 zwycięskich państw. Polskę reprezentowali **Ignacy Paderewski i Roman Dmowski**. Państwa pokonane w I wojnie światowej: Niemcy, Austro-Węgry, Turcja, Bułgaria nie zostały dopuszczone do konferencji, a jedynie przedstawiono im traktaty do podpisania. Rosja Sowiecka nie została zaproszona.

Postanowienia traktatu Niemcy podpisały **28.06.1919** roku.

Zgodnie z decyzją Traktatu Wersalskiego z dn.28.06.1919r. o losach Warmii, Mazur i Powiśla (wtedy pojawił się ten termin w literaturze i publicystyce) po I wojnie światowej miał zdecydować plebiscyt. Kwidzyn i Olsztyn stały się ośrodkami plebiscytowymi.

Artykuł 96 Traktatu Wersalskiego głosił ; „, Na przestrzeni obejmującej powiat sztumski, suski część powiatów malborskiego na wschód od Nogatu i kwidzyńskiego na wschód od Wisły , mieszkańcy wezwani będą do wypowiedzenia się przez głosowanie poszczególnymi gminami , czy życzą sobie , aby gminy na tej powierzchni leżące należały do Polski albo do Prus Wschodnich.”

## **2. Przygotowania do plebiscytu**

Jeszcze w połowie 1919 roku rozpoczęła się intensywne prace agitacyjne, którą Niemcy od początku prowadzili o wiele bardziej sprawnie i skuteczniej niż Polacy. Niemcy utworzyli Wspólnotę Pracy , której siedzibę przenieśli z Malborka do Kwidzyna. W każdej miejscowości objętej plebiscytem zwoływano często wiece ludności, na których rozdawano ulotki, zastraszano ludność polską i niemiecką okazującą propolskie sympatie. Eksponowano korzyści gospodarcze z pozostania tych ziem w „ odnowionych” Niemczech. Zgodnie z postanowieniami Traktatu Wersalskiego w głosowaniu mogli brać udział wszyscy urodzeni na obszarze plebiscytowym i zamieszkali tu od 01.01.1914 r. Niemcy sprowadzili z Rzeszy 23-30 tys. ludzi tu urodzonych, Polacy zaledwie kilkuset. Niemiecy socjaldemokraci akcentowali sprzeczność interesów między polską szlachtą na Powiślu ( Donimirscy, Sierakowscy, Kowalscy, Jonta- Połczyńscy) a polskimi robotnikami rolnymi i robotnikami przemysłowymi stanowiącymi większość ludności polskiej. Siłą agitacji niemieckiej było na ogół trafne charakteryzowanie trudnej sytuacji gospodarczej i społeczno- politycznej

w odradzającej się do życia Polsce po 123 latach niewoli. Organizowano przedstawienia teatralne, filmy, koncerty, odczyty, wieczory niemieckiej poezji i prozy, maszerowano z orkiestrami, chorągwiami i śpiewem. Coraz częściej „nieznani sprawcy” rozbijali polskie wiece, bili polskich działaczy i niszczyli polską prasę.

Już w listopadzie 1919 r. II Oddział Wojska Polskiego (wywiad) zaczął tworzyć tajną sieć polskich powiatowych komend **Straży Bezpieczeństwa** na Powiślu. Obwody powstawały między innymi w Prabutach, Kwidzynie, Gniewie, Gardai. Pierwsza wojna światowa ograniczyła możliwości działalności politycznej, a szczególnie polskiej narodowej. Próbowano działalności konspiracyjnej w ramach **Tajnej Organizacji Wojskowej Pomorza i Polskiej Rady Ludowej**. Nadzieje ludności polskiej zamieszkującej tereny plebiscytowe na przyłączenie do tworzącej się po 123 latach niewoli Polski nie zostały spełnione. Liczono na zwycięskie powstanie, do którego czyniono przygotowania, a na terenie powiatu kwidzyńskiego. Tajną Organizacją Wojskową kierował zamieszkały w Kamionce **Tadeusz Odrowski**. Również nadzieje wyzwolenia przez „Błękitną Armię” generała Hallera zakończyły się wielkim rozczarowaniem.

22.06.1920 r. do Kwidzyna przybył nuncjusz papieski w Warszawie – późniejszy Papież PIUS XI (1922-1939). Starał się on być bezstronny, podobnie jak biskup warmiński Augustyn Bludau, ale z ich działalności więcej korzyści wynieśli katolicy niemieccy niż polscy. Przez cały okres (1919-1920) docierały na obszar objęty plebiscytem polskie gazety: „Gazeta Olsztyńska”, pelpliński „Pielgrzym”, „Gazeta Grudziądzka”, i „Gazeta Gdańska”.

Przed plebiscytem w końcu maja 1920 roku teren Powiśla objechał **Stefan Żeromski, Jan Kasproicz i dziennikarz Stanisław Kozicki** w towarzystwie Tomasza Morawskiego z kwidzyńskiego konsulatu. Wystąpili na wiecach w Kwidzynie, Sztumie i Prabutach

Tereny plebiscytowe objeżdżał też wybitny kompozytor **Feliks Nowowiejski** wraz z bratem ks. prof. Rudolfem Nowowiejskim i ks. Antonim Ludwiczakiem.

Pracą polską kierował **Warmiński Komitet Plebiscytowy** z siedzibą początkowo w Warszawie a następnie w Kwidzynie. Jego pracę paraliżowały tarcia personalne i brak funduszy. Organem prasowym od 28.03.1920 r. była „Gazeta Polska”, wydawana w Kwidzynie. Ta sama drukarnia wydała w j. polskim „**Katechizm Plebiscytowy dla Warmii i Mazur**” w formie 71 pytań i odpowiedzi. Brakowało polskiej inteligencji i posiadaczy ziemskich. Sprowadzano prelegentów z Polski, którzy często nie znali i nie rozumieli miejscowych realiów, co utrudniało polską agitację. Towarzystwo Czytelni Ludowych

tworzyło polskie biblioteczki między innymi w Janowie (**Augustyn Czyżewski** koszykarz i **Tadeusz Tollik**- rolnik, sam miał 3 tys. polskich książek).

### **3. Przygotowania do plebiscytu w Janowie**

W Janowie placówka Towarzystwa Czytelni Ludowych mieściła się u Augustyna Czyżewskiego. Organizowano tam zebrania na temat bieżącej sytuacji politycznej, wygłaszano prelekcje i pogadanki o dziejach Ojczyzny, zorganizowano zespół teatralny, taneczny i chór. W Janowie za Wisłą uruchomiona została ochronka spełniająca rolę szkoły. Zajęcia z dziećmi prowadziły codziennie trzy siostry Józefitki. Siostra Tadeusza Tollika, **Bolesława Wojtacka**, uaktywniła działalność **Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej**. Skupiało ono kilkadziesiąt dziewcząt, a głównym celem tej organizacji było szerzenie kultury i oświaty. Działalność tę wspierało **Stowarzyszenie Kobiet p.w. św. Kingi**, którym opiekował się **ks. Niklas**. **Tadeusz Tollik** nieustraszenie pracował nad przyłączeniem swej rodzinnej wsi do Polski. Jeździł po terenie plebiscytowym i zachęcał swoim osobistym przykładem do agitacji za Polską. Bracia **Robert i Augustyn Czyżewscy** dowozili z Grudziądza materiały propagandowe. W Janowie w kwietniu 1920 roku odbył się wiec z udziałem ks. prof. Rudolfa Nowowiejskiego i towarzyszących mu osób, które omówiły historię Powiśla, kulturę prusko-niemiecką, kulturę polską oraz wzywali do głosowania za Polską. 16 maja 1920 roku mieszkańcy Janowa znaleźli się wśród licznie zgromadzonych Polaków i na manifestacji w Kwidzynie, bestialsko zaatakowanych przez bojówki niemieckie. Jan Czaja, późniejszy mieszkaniec Janowa, na manifestację kwidzyńską przybył w grupie 40 kolegów statkiem udekorowanym biało- czerwonymi flagami z Tczewa do Korzeniewa, a następnie do Kwidzyna po to, by pokazać, że Polacy istnieją. Walka o zwycięstwo polskiej sprawy zaczęła się na dobre po ogłoszeniu regulaminu plebiscytowego **12 kwietnia 1920** roku. Utworzono **komitet przygotowań plebiscytu**, który przewodził polskiej akcji nie szczędząc trudów poświęcenia w doprowadzeniu polskiej sprawy do końca. Przewodniczącym komitetu wybrano **Tadeusz Tollika**, któremu już w grudniu 1919 roku Warmiński Komitet plebiscytowy w Kwidzynie powierzył kierownictwo prac plebiscytowych w pięciu wsiach.

### **4. Plebiscyt**

Termin plebiscytu Komisja Międzysojusznicza, dalej pracująca na korzyść Niemców, wyznaczyła na niedzielę **11 lipca 1920 roku**. W dniu głosowania Niemcy nadal prowadzili agitację. Protokoły polskie donosiły o przekupstwach i wypadkach pobicia Polaków za to, że głosowali za Polską. Wielu Polaków nie wzięło udziału w głosowaniu. W plebiscycie na

Powiatu wzięło udział 105 004 osoby. Na Prusy Wschodnie głosowały 96 984 osoby, a na Polskę 7 947 osoby. Z uprawnionych do głosowania nie wzięło udziału 43 792 osoby, w tym 41 869 Polaków.

W obwodzie janowskim czasie plebiscytu za Polską głosowało w Janowie 111 osób (48%), w Bursztynach 99 osób (78%), w Kramrowie 8 osób (50%), w Małym Pólku 12 osób (44%) w Nowych Lignowach 22 osoby (89%). Augustyn Czyżewski nie czekając na oficjalne ogłoszenie wyników plebiscytu, pierwszy wywiesił w Janowie flagę polską. Nie we wszystkich wsiach okręgu janowskiego uzyskano w głosowaniu większość polską, lecz gmina ta razem zyskała przewagę nad Niemcami. Osiągnęły one maksimum tego co, dało się osiągnąć dzięki zgodzie i jedności – jak pisał we wspomnieniach A. Czyżewski.

## **5. Po plebiscycie**

Mimo skarg i protestów Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego w memoriale z **21.07.1920 r.** wyniki plebiscytu zostały uznane. **12 sierpnia 1920 r.** Rada Ambasadorów-sygnatariusz Traktatu Wersalskiego w Paryżu podjęła decyzję o **przyłączeniu 5 wsi** nadwiślańskich (okręg Janowa) do Polski.

15 sierpnia 1920 roku polsko – niemiecka komisja graniczna ustaliła linię demarkacyjną a władze polskie przejęły 5 wsi z rąk Komisji Międzysojuszniczej. Obszar pięciu wsi („Pięciowieś”) nazywano **Małą Polską** lub **Rzeczypospolitą Janowską**. Graniczną rzeczką stała się Katrynka .

Niemiecka straż graniczna i plebiscytowa miała opuścić teren przyznany Polsce 16 sierpnia o godzinie 8.00 rano.

Uroczyste przejście "Małej Polski" miało miejsce **24 sierpnia 1920 roku**. Przybywających na uroczystość gości od samego rana witały z daleka, błyszczące w słońcu dwubarwne chorągwie narodowe, powiewające z każdego niemal domu. Bram triumfalnych wystawiono cały szereg, z różnymi, patriotycznymi napisami.

Wojsko polskie oraz przedstawiciele władz polskich dotarły do Janowa promem. Wśród nich **Stefan Łaszewski**, który w latach 1919–1920 piastował stanowisko pierwszego w historii II RP wojewody pomorskiego z siedzibą w Toruniu; komisarz przejemczy - starosta gniewski **Franciszek Czarnowski**, jako przedstawiciel okręgu, do którego odzyskany skrawek nadbrzeżny został "przydzielony"; ks. poseł **Aleksander Kupczyński**. Na czele 150 osobowego oddziału żołnierzy polskich porucznik **Głowacki** i **ppor. Klingenberg**.

Po zejściu gości z promu nastąpił akt oddania brzegu Wisły przez przedstawiciela Komisji

Międzysojuszniczej, kapitana wojsk francuskich **Monmarin** na ręce pana Łaszewskiego. Przy dźwiękach orkiestry wszyscy udali się pod wiadukt, należący do wsi Bursztych. Tu wojewoda Łaszewski wygłosił przemówienie, podkreślając znaczenie chwili. Po nim głos zabrał prezes kwidzyńskiej Rady Ludowej Tadeusz Odrowski, który wzruszony - symbolicznie zęgnął oswobodzonych współobywateli.

Po tej ceremonii, jak podkreśliła miejscowa prasa, *"po raz pierwszy na wolnej ziemi nadwiślańskiej, wzniesionym na cześć wolnej, zjednoczonej ojczyzny ruszył pochód do Janowa."* We wsi powitała komisarza Rządu Polskiego kompania Włochów, prezentując broń. Nastąpiło spisanie protokołu przejęcia pięciu wsi. Dokument przygotowała komisja koalicyjna wraz z biorącym udział w akcie przejęcia konsulem RP **hr. Sierakowskim**. Po tym oficjalnym goście wszyscy udali się na mszę świętą. W kościele do zgromadzonych przemawiał ksiądz proboszcz Niklas, wytrwały i ofiarny duszpasterz parafii janowskiej. Po mszy, na przykościelnym cmentarzu przemawiał jeszcze ks. poseł Kupczyński, odśpiewano też po raz pierwszy oficjalnie hymn "Boże coś Polskę" oraz "Nie rzucim ziemi skąd nasz ród". Gości oraz wojsko przyjął staropolską gościnnością janowiak Tadeusz Tollik, na którego podwórzu bawiącym się przygrywała orkiestra.

Granica między „Małą Polską” a Prusami Wschodnimi nie miała w zasadzie żadnego naturalnego oparcia. Przecinała w kilku miejscach pola uprawne różnych gospodarzy, odcinała pola od zabudowań... Na skraju wsi Pastwa, odległej od Janowa o około 2,5 km stoją jeszcze do dziś zbudowane w połowie lat dwudziestych budynki straży granicznej. Mieszkańcy pięciu wsi otoczeni zostali Niemcami, a od reszty ziem polskich oddzielała ich Wisła. Warunki życia pięciu wiosek po roku 1920 były trudne. „Mała Polska” nad Wisłą rzeczywiście była mała: liczyła niecałe 8 kilometrów długości i 1,5 kilometra szerokości. Na tym obszarze mieszkało według stanu z roku 1931 około 600 Polaków i 90 Niemców.

W roku 1922 jako wotum za przyłączenie wsi do Polski mieszkańcy ufundowali figurę Matki Bożej, którą ustawiono w centrum wsi. W fundamencie ukryto plebiscytowe pamiątki, które dziś przechowywane są w szkolnej izbie pamięci. W roku 1922 zainicjowano też coroczne uroczystości patriotyczne z udziałem władz państwowych.

W roku 1935 z inicjatywy działacza plebiscytowego Augusta Czyżewskiego mieszkańcy wybudowali jednoklasową szkołę podstawową im. marszałka Józefa Piłsudskiego.

**27.08.1920** r. ostatecznie ustalono, że w okręgu plebiscytowym kwidzyńskim granica między Polską a Niemcami będzie przebiegać 20 metrów od Wisły, zaś Polska, oprócz 5 wsi: Janowo, Bursztych, Kramrowo, Małe Polko, Nowe Lignowy, dostała też port w Korzeniewie, dworzec w Gardei i przyczółek mostowy Grabówko - Opalenie. Przyznano też 6 nadwiślańskich łąk. Obszar przyznany Polsce miał kształt elipsy długości 14 kilometrów. Niemcy otrzymali uprawnienia do korzystania z portu wiślanego w Korzeniewie.

Obsadzenie granicy wojskami polskimi i niemieckimi nastąpiło dopiero **31 marca 1922** roku.

W latach 1920-1932 rejon Janowa należał do powiatu gniewskiego, a po jego likwidacji do powiatu tczewskiego (1932-1939).

Połączenie z Polską było dzięki promowi do Gniewa, który został uruchomiony **11 lipca 1920 r.**